

Były trener Giallorossich, Zdenek Zeman, udzielił wywiadu dla *Denik Sport*, w którym wypowiedział się na temat swojej przeszłości w stolicy Włoch. Po tym jak potwierdził w kilku wywiadach, że od zawsze był kibicem Juventusu, tym razem stwierdził, że więcej łączyło go z Lazio niż Romą.

- W Rzymie żyje się zawsze wielkimi emocjami. Gdy Roma dała mi szansę powrotu byłem w Pradze. Gdy tylko przybyłem na Fiumicino spotkałem kibiców Lazio, którzy zagrzewali mnie do nowej przygody, co było trochę niezwykle biorąc pod uwagę rywalizację między dwoma klubami. Mam przyjaciół w obydwu drużynach, jednak moje serce bije bardziej dla Lazio. Gdy od nich odchodziłem płakałem razem z kibicami, gotowymi napisać petycję bym został. W Romie nie czułem tych samych emocji i gdy przegrałem derby wszyscy mówili, że jestem lazialem.

Czech był trenerem Romy w latach 1997-1999 i 2012-2013. Zdecydowanie lepiej poszło mu za pierwszym razem, gdy zajął z drużyną 4 i 5 miejsce, po tym jak przejął zespół po 12 miejscu w tabeli w sezonie 1996/1997. Mimo tego nie został zatwierdzony na trenera, a latem 1999 roku zastąpił go Fabio Capello. Jego druga przygoda z Romą trwała pół sezonu. Słabe wyniki doprowadziły do jego przedwczesnego zwolnienia, a gwoździem do trumny była fatalna porażka 2-4 z Cagliari.

Autor: abruzzo